



12912

12912.komp

II

1802.9.14

P

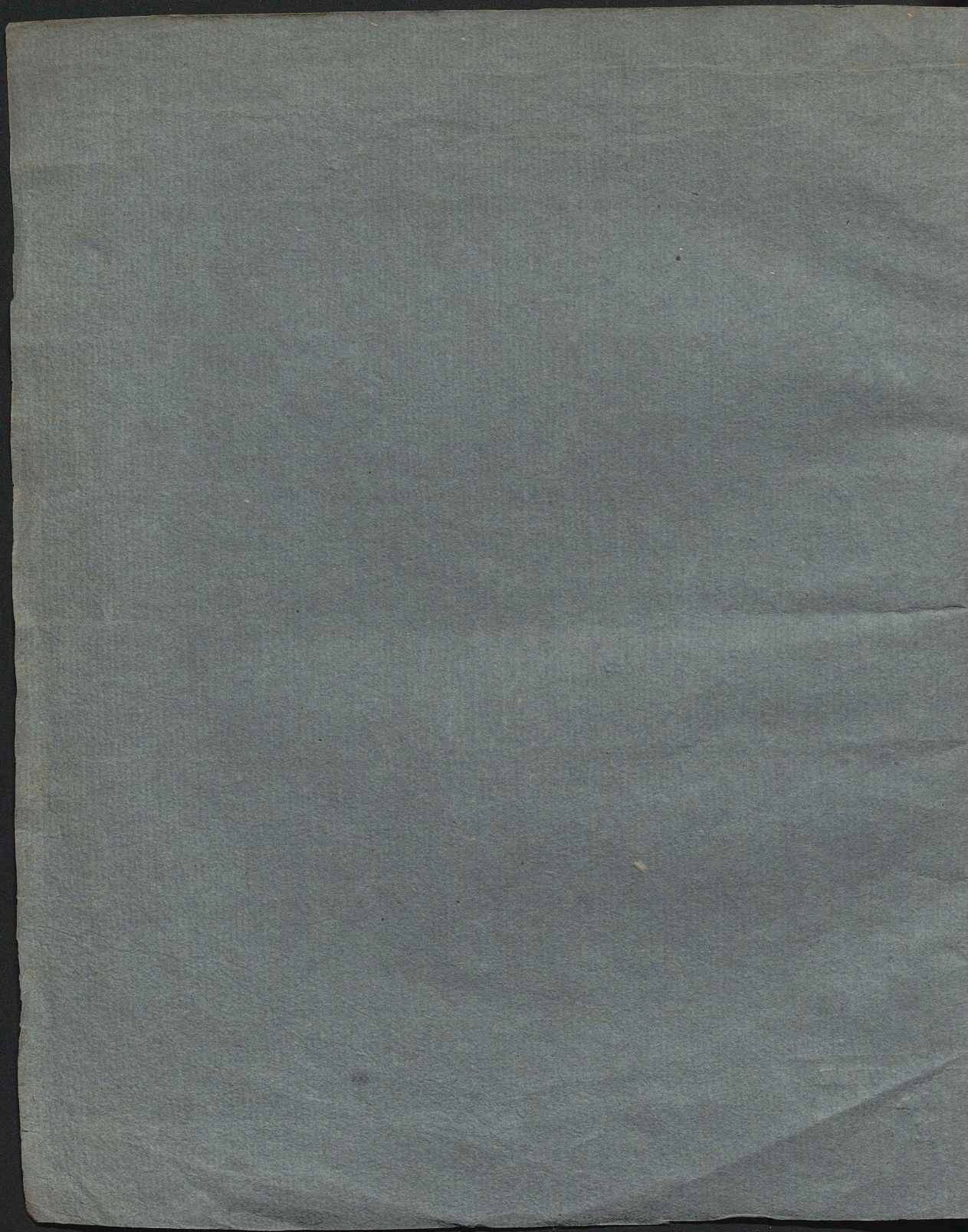
Wzrostyph.

Kochanowska: Glas miang powiaz. euckwion
za v. p. fr. font. de Witte i. d.

PAVED. et VITAE

Polon. 1/2

32 1150.



G Ł O S

W O B E C N O S C I

J E G O K R O L E W S K I E Y M C I

P A N A M I Ł O S C I W E G O

M I A N Y,

P O D C Z A S E X E K W I O W ¹²⁹¹²⁷ za ś. p.

J A S N I E W I E L. J M C I P A N A

D E W I T T E

G E N E R A Ł A L E U T E N A N T A W O J S K K O R O N N Y C H,

P U Ł K O W N I K A A R T Y L L E R Y I K O R O N N E Y,

K O M M E N D A N T A F O R T E C Y K A M I E N C A P O D O L S K I E G O

O R D E R U S. S T A N I S Ł A W A K A W A L E R A,

w Warszawie w Kościele Świętej

T R O Y C Y,

O D K O R P U S U A R T Y L L E R Y I K O R O N N E Y

O B C H O D Z O N Y C H

BIELIŁY GRIV



Dnia 25. Stycznia 1786. Roku

P R Z E Z

J O Z E F A K O C H

Kapitana Auditora w tymże Korpusie.

1850

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

W. H. W. I. E.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE

A PANIE MIŁOSCIWY.

NIEZAPRZECZONA zaiste iest prawda, że Człowiek, w przeciągu doczesnego życia, im dostateczniej ku zbudowaniu współ-żyjących, powołania swojego dopełnia obowiązki; tym godniejszym staje się Potomności wzorem, i na iey przychylną służnie zasługuie Pamięć.

W tym przekonaniu, nader podchlebną fzczycę się szczęśliwością, wspomnienia z Rozkazu Komendy moiey w tey Świątyni, w Nayaśnieyszey W. K. Mci Pana Mił: Obecności, przy tym za Duszę JW. *JANA DE WITTE* Generała Leutenanta Obchodzeniu, o sławney tegoż zasłużonego Męża Pamięci.

Zosłużonego! bo od pierwiastkow Wieku swego, za Panowania Nayaśnieyszego Augusta II. usposobiwszy się początkowo, na zdolnego do usług Rzepltey Zołnierza; poświęcił się w Służbę w Korpusie Artylleryi Koronney, koleyno przez wszystkie stopnie, postąpił na Godność Pułkownika.

W tym kilkudziesiąt-letnim postępowaniu, szedł co raz na wyższy stopień, nie szczególnie z Prawa następstwa, ale oraz z rzeczywistą zdadnością, do pełnienia obowiązkow kaźdey wyższej Szarży.

Udzielał chętnie, współ z sobą Rzepltey służącym, Światła Nauki swoiey, w znaczney części, z własney aplikacyi, pracowicie, i tym chwalebniey nabytey, że w trudney doskonałego Zołnierza ćwicząc się umiętności, i w innych potrafił dosiągnąć doskonałości nie popolitey, a tak nabył Prawa, na sławę i względy zasługującym właściwego.

To dotąd wyrzeczenie moie, o zasługach JW. *de Witte*, że rzetelne i nie iest płonnym iemu kadzidłem, względność W. K.

Mci Pana Miłł: i Nayaśnieyfzey Rzepltey sprawiedliwie Łaskami
ſwemi obdarzających, nie pochybnym ieſt przeſwiadczeniem.

W. K. Moſć P. Miłł: uznaiąc w JW. *de Witte* przy dowodney
zdatności iego niefkazytelną wierność, za ſłuźność poczytaeſ, po-
wierzyć mu Komendanta Fortecy Kamieńca Podofkiego ważne Rzą-
dy, zaſzczycić go raczyłeſ Godnością Generała Maiora, Orderem
S. Stańiſława i naſtępnie Godnością Generała Leutenanta.

Nayaśnieyfza Rzeplta wſpolnie z W. K. Micią Panem Miłł: w
Zgromadzonych na Seymie Stanach, zaſługi Jego, ſwietnym uwień-
czyła zaſzczycem.

Tak oczewiſcie JW. *de Witte*, rzeczywiſtością okazane, a prze-
zornie ſprawiedliwą względnocią nadgrodzone zaſługi, dowodzą do-
ſtateczne przez niego w powołaniu ſwoim, obowiązkow dopełnienie.

Wiadome, przykłađney prawowiernoſci iego, na drogę do Wie-
czności przygotowanie, gruntuie tym bardziey prawdziwą tego Męža
Sławę i wyſtawia go Potomności godnym do naśladowania wzorem.

W. K. Moſć Pan Miłł: potwierdzał tę prawdę, zaſzczycaiąc iak
nayaſkawiey Nayaśnieyfzay przytomnością Swoią, to za Duźę Jego
obchodzenie, od Korpuſu Artylleryi Koronney, za chwalebny zaw-
ſze Przewodnictwem, JW. Hrabi *Brühla* Generała Szeffia ſwego ſpra-
wione, na dowod nie wygaſłych chęci, ſzczerego przywiązania i
prawdziwego Powazania, temu ſławney Pamięci JW. *de Witte* przy-
należytych.

Tak znakomity przykłađ zaſzczyconey pamięci JW. Jana *de*
Witte, a nayaſkawſza W. K. Mci Pana Miłł: z nieoſzczędzaniem i
właſnych Dochodow, dla Artylleryi protekcyja, nie może nie pobu-
dzac, mianowicie poſwięcających ſię w ſłuźbę w tym Korpaſie, do
ſpoſobienia ſię co raz zdolnieyſzego na uſługi Oyczyzny, a przez to
oddawania, nieporównanie troſkliwemu W. K. Mci Pana Miłł: o Dobro
powszechnie ſercu, nayaprzyemnieyſzego Chołdu.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0027480

